

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

## ODZYSKALI SKRADZONE AUTA

**Funkcjonariusze Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Kielcach, zatrzymali 24-letniego mieszkańca gminy Miedziana Góra podejrzanego o kradzież pojazdu. Do zdarzenia doszło pod koniec lutego w jednej z podkieleckich miejscowości. Podobne sprawy rozwiązali policjanci z Warszawy oraz z Lubicza - w obu przypadkach odzyskano skradzione auta, w tym jedno o wartości ponad 100 tys. złotych.**

Do zdarzenia doszło w godzinach popołudniowych w jednej z miejscowości w gminie Miedziana Góra. Policjanci otrzymali informację od mężczyzny, który twierdził, że ktoś dokonał kradzieży hondy, stojącej na parkingu. Natychmiast po otrzymaniu informacji o skradzionym pojeździe mundurowi rozpoczęli poszukiwania auta.

Następnego dnia policjanci odnaleźli skradzioną hondę w sąsiedniej miejscowości. Z pojazdu zginęło radio samochodowe. W toku śledztwa, policjanci wytypowali i ustalili miejsce pobytu podejrzanego o dokonanie kradzieży hondy. Wczoraj funkcjonariusze zatrzymali 24-latkę mieszkańca gminy Miedziana Góra. W trakcie czynności, mężczyzna szczegółowo opisał przebieg zdarzenia. Zatrzymany oznajmił, że znalazł kluczyki pojazdu na parkingu i postanowił zabrać auto. 24-latek planował ukryć auto i rozebrać je na części, które później planował sprzedać. Mężczyzna błąkał się pojazdem i szukał odludnego miejsca, w którym mógłby ukryć auto. W pewnym momencie w pojeździe zabrakło paliwa. Mężczyzna postanowił porzucić pojazd, a z uwagi na fakt, że nie posiadało rzeczy wartościowych, postanowił zabrać radio. Mundurowi w trakcie przeszukania odzyskali skradziony sprzęt, który 24-latek ukrył w wersalce.

Mężczyzna za czyny, których się dopuścił, odpowie teraz przed sądem. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

----

Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości samochodowej pracowali nad sprawą dotyczącą toyoty avensis zabezpieczonej na jednej z ulic Ursusa. Okazało się, że samochód warty ponad 100 tys. złotych został skradziony w styczniu ubiegłego roku na terenie Bemowa.

Dzięki pracy operacyjnej kryminalni z Ochoty ustalili, że związek ze sprawą może mieć Jarosław D. Mężczyzna został zatrzymany na terenie Piastowa i trafił do komendy przy ul. Opaczewskiej. 37-latek był już w przeszłości zatrzymywany i karany za kradzieże samochodów. Dzięki czynnościom procesowym wykonanym w tej sprawie i zebranemu materiałowi dowodowemu, usłyszał on zarzut paserstwa. Za ten czyn grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

----

Policjanci z Lubicza przez kilka dni wnikliwie zbierali dowody i wszelkie ślady w sprawie kradzieży samochodu zaparkowanego na jednej z ulic.

Sprawa zaczęła się w sobotę (27.02.16), wtedy do komisariatu policji w Lubiczu zgłosiła się kobieta, która zawiadomiła o kradzieży hondy civic. Z jej relacji wynikało, że zaparkowała auto na ul. Dworcowej, po czym poszła do pracy. Gdy wróciła po kilku godzinach w miejscu tym zastała puste miejsce.

Policjanci przez kilka dni wnikliwie zbierali dowody i wszelkie ślady w tej sprawie. Zgromadzony materiał doprowadził ich do oddalonej o kilkanaście kilometrów Złotorii. Tam w miniony wtorek (01.03.16) zatrzymali podejrzanego 20-latka. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Wczoraj usłyszał zarzut włamania i kradzieży pojazdu. Teraz grozi mu do 10 lat więzienia.

Pozostało jeszcze namierzyć skradzione auto. Funkcjonariusze znaleźli je w lesie, w pobliżu miejsca zamieszkania podejrzanego, niestety częściowo było już rozebrane. Jednak to czego nie było w samochodzie policjanci znaleźli w garażu należącego do 20-latka. Pojazd ostatecznie wrócił do szczęśliwej właścicielki.

(KWP w Kielcach / KSP / KWP w Bydgoszczy / ms)



Film Policjanci z Lubicza namierzyli złodzieja i odzyskali auto

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik Policjanci z Lubicza namierzyli złodzieja i odzyskali auto](#) (format mp4 - rozmiar 5.48 MB)